



Błogosławiący Rzym

1. „Osiem błogosławieństw” tak z Rzymu dziś dzwoni:

Błogosławieni krwawej, a orężnej dłoni,
Którzy miecza ucisku nie zdejmują z broni
Bo tym na piersi dany będzie znak Chrystusa.
Błogosławieni z Rzymu – „krzyżowi rycerze” –
Co z mordem i pożogą utrwalali w wierze
Święte inkwizycje prześcigły Nerona
Krwawo lśni w Rzymie korona złocona
Błogosławiąc stale tym, co gwałt zadają –
Dla obrony Rzymu na stopy ciskają.

2. Błogosławieni kupcy, którzy złoto liczą
Bo ci ziemię krwią świętych zlaną – odziedziczą
Ci obejmą krwawe dziedzictwo zakonów
Pragnąc nie nieba – ale ziemskich tronów.
Błogosławieni przeto co wsze garną kraje,
Bo na przyszłe dziedzictwo czekać sił nie staje
Przeto Rzym panować chce już dziś na ziemi –
Pobrzękując u pasa krzyżami złotymi!...

3. Błogosławieni pyszni, potężni mocarze
Bo tym w świątyniach Rzymu budują ołtarze
Tym na głowę przywdzieją „potrójne” korony
Zniszczyć innych władzę, podbić pod się trony.
Błogosławione tytuły, infuły i togi
W jarzmie ciemności lud trzymając ubogi
Błogosławione ich życie – pałace wytworne
A u proga przeklęte – te kmiotki pokorne!...

4. Błogosławieni wszyscy, co podnieśli głowy
Nad nędzę ubogiego i nad słabość wdowy
Błogosławiony kto w heretyckie kraje
Miasto miłości – cios miecza zadaje
Kto ma paszczę armat, świętą wodę leje
Kto „świętą wojną” nazwie krwawe dzieje
Gdy w opłatku Jezusa dźwierzą kapelany
Tam, gdzie morderstwo – świat w łunach skąpany,
A matki płaczące w zapadłe mogiły –
Błogosławione, że dla Rzymu synów potraciły!...

5. Błogosławieni, którzy obalają krzyże,
Którzy kapłanów Pańskich trzymają w jasyrze

Požogą wojny tratując świętości,
Byle nie stracić ziemskich posiadłości.
Błogosławiony przeto i ryk armat z dymu.
Błogosławiony tedy – byle bronił Rzymu,
Byle więził w ciemnicy szarą brać prostaczą.
Na cóż im nauka – bo cóż oni znaczą.
Błogosławieni, co każdą ludzkiej naiwności
Dymem zasnuwając ołtarze ciemności
Błogosławieni ci – co ostatni grosz wdowi
Dla błogosławieństw ziemskich dadzą kapłanowi!...

6. Błogosławieni ci, co straszą bullami
Co wyklęciem grożą – żagwią i stosami
Błogosławione edykta – krucjaty są święte
„Rzezie Bartłomieja” – i ręce przeklęte
Z krzyżami na piersiach Rzymu ci gwardziści
Miasto sztandaru miłości – sztandar nienawiści
Niosąc między ludy – opium dla poganów
Za bożki drewniane – dając „boskich panów”...
Błogosławieni, którzy niszczą Chrystusa Imienia
Przenosząc świadków morderstw w krainę milczenia!

7. Błogosławieni, którzy panują nad światem,
Bo tych „następca” Piotra opowie się bratem.
Dla tych prześle korony – świece poświęcane,
Dla podwładnych niewolę, harapy rzymiane.

8. Błogosławieni wiary świętej krzywdziciele,
Bo tych imiona będą wryte w kościele!
Niszcząc cywilizację i wolność narodu –
Wilcze to plemię – bo z „Wiczego Grodu”.
Błogosławieni, co bronią rzymskiej potęgi
I tylko takich imiona zapisane w księgi...
„Miasto wieczne” – i ciemność was wytuczyła,
A wilczyca sławna pewnie wykarmiła –
Bo Pan przyszedł na świat z potęgą miłości...
Ale biada tym – co błogosławią nieprawości!...

Redakcja
R-
„Straż”